

*Magdalena Kowalska*

Relacje  
z doświadczeń  
podróżniczych,  
„na które nie  
masz w słowniku  
ludzkim wyrazu”\*

Do opracowywania antologii relacji pisarzy i podróżników przekonują zarówno książki wydawane obecnie na świecie, m.in. praca *Le voyage en Orient. Anthologie des voyageurs français dans le Levant au XIX<sup>e</sup> siècle* z 1992 roku przygotowana przez Jean-Claude'a Bercheta czy *Travellers to the Middle East from Burckhardt to Thesiger: An Anthology* pod redakcją Geoffreya P. Nasha z 2011 roku, jak i polska tradycja serii „Biblioteczka Romantyczna”, w której ukazały się tomy: *Podróż Juliusza Słowackiego na Wschód* (Ryszarda Przybylskiego) czy *Sybir romantyków* (Zofii Trojanowiczowej). Do obu tych tendencji nawiązuje autorka wydanej w 2013 roku książki *Ziemia Święta w dobie romantyzmu. Antologia* – Dorota Kulczycka. Warte dostrzeżenia jest jednak przede wszystkim to, że potrzebę stworzenia zbioru, zamykającego w sobie wyjątkowość doświadczenia wyprawy na Wschód, zauważali w pewnym sensie już dziewiętnastowieczni autorzy, przyznający, że „podróż do Ziemi Świętej musi mieć odmienny charakter jak podróże po innych krajach”<sup>1</sup>. Antologia ta musiała zatem powstać, lecz jej

opracowaniem mogła zająć się tylko osoba tak kompetentna jak Kulczycka, która przygotowując *W stronę Orientu. Polscy i francuscy romantycy o Bliskim Wschodzie* (Zielona Góra 2012) oraz *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu* (Zielona Góra 2012), nie tylko sięgnęła po teksty zapomniane, często niemające swoich edycji w XX i XXI wieku, lecz dogłębnie je zanalizowała, biorąc pod uwagę aspekty topograficzne, historyczne, religijne czy mitologiczne<sup>2</sup>. Publikacją z 2013 roku autorka powraca do tych wątków, pozwalając, aby do czytelnika przemówili wędrowcy z epoki statków parowych wiodących na Wschód.

Wystarczy zapoznanie się z wykazem skrótów dzieł, zamieszczonym na początku książki, aby przekonać się o gatunkowym bogactwie przedstawionych w niej relacji. W tytułach dziewiętnastowiecznych tekstów pojawiają się najczęściej określenia: „podróż”, „pielgrzymka” i „wspomnienia”, niekiedy można spotkać także listy, dzienniki oraz „żywot”. Ta odmienność genologiczna, każdorazowo wpływająca na kształt relacji – czym innym będzie epistolograficzny fragment, zbliżony do dziennikowego zapisu, ale skierowany do jednego, konkretnego adresata, czym innym wspomnienie z pielgrzymki, spisane po powrocie, z zamysłem, aby czytelnik raczył „dla miłości Boga, przyjąć krótką naukę od księdza, który ciałem i duszą tego sobie życzy, aby wszyscy z całego serca, z całej duszy umiłowali Chrystusa Pana”<sup>3</sup> – nie rozbija jednak jednolitości i harmonii kompozycyjnej panującej na kartach książki. Teksty relacji, przedrukowane według autorskiego porządku i kształtu (daty notatki w dzienniku czy pisanie listu oraz dane o adresatach zostały usunięte), są zaopatrzone we własne tytuły (cytaty wybrane przez Kulczycką), imię i nazwisko autora oraz tytuł cytowanego dzieła. Informację, z którego wydania tekst jest przedrukowywany, można zaczerpnąć nie z przypisu tekstowego, lecz danych zamieszczonych na końcu tekstu głównego w nawiasie okrągłym. Najczęściej pierwszy z przypisów rzeczowych zawiera notę o autorze fragmentu. Mimo że w krótkim wstępie do antologii brakuje informacji o rozwijających się współcześnie badaniach nad podróżą i jej produktywności gatunkowej (pojawia się tylko klasyczna praca Stanisława Burkota z 1988 roku), to należy zauważyć, że w interesujący, uporządkowany sposób zostały te wątki omówione w monografii, do której zresztą autorka odsyła – szczególnie wyjątkowe jest tam ujęcie peregrynacji/pielgrzymki<sup>4</sup>.

Jak daje do zrozumienia Kulczycka w tytule książki, jej antologia była ukierunkowana na ukazanie Ziemi Świętej „w dobie romantyzmu”. Nazwiska niektórych autorów relacji z podróży mogą w tym kontekście zaskakiwać, ponieważ są znane z syntez historycznoliterackich oraz podręczników

epoki pozytywizmu. Należy wymienić tu zwłaszcza Stanisława Tarnowskiego, który dla badaczy okresu romantyzmu pozostaje bardziej niż autorem podróży monografistą pierwszoplanowych twórców pierwszej połowy XIX wieku, czy Maurycyego Manna, redaktora „Czasu”. Mogłoby też zastanawiać wprowadzenie do antologii kilku fragmentów z podróży François-Reného de Chateaubrianda. O tym, że wybór tekstów jest wynikiem rozległych studiów nad duchowością epoki, przekonuje monografia autorki – do jej wstępu odsyła ona po „uzasadnienie [...] ram czasowych”<sup>5</sup>. Kulczycka buduje w swojej pracy wyjaśnienia wielostopniowe, po pierwsze, zauważając, że: „Chociaż Mann i Tarnowski przyczynili się do rozwoju następnej już epoki, podróżowali do Ziemi Świętej w dobie romantyzmu”<sup>6</sup>. Po drugie zaś, oceniając, że „badana w niniejszej książce literatura nie zawsze jest *stricte* romantyczna, ale zawsze – choćby w kilku aspektach – odzwierciedla światopogląd romantyczny”<sup>7</sup>. Zarówno data otwierająca okres, który autorka pragnie nam przedstawić, jak i zamykająca go, została odpowiednio uzasadniona: jest to „rozbudzenie naukowych badań Orientu w latach 90. XVIII stulecia”<sup>8</sup> u progu epoki oraz rozwój turystyki masowej u jej końca. Co do Chateaubrianda – rozwiązanie przyjęte w antologii, czyli przedstawienie francuskiego twórcy jako autorytetu, a jego relacji jako wzoru czy modelu dla późniejszych pisarzy europejskich, jest moim zdaniem jeszcze bardziej trafne niż ujęcia z monografii, w których występuje jako twórca bezdyskusyjnie romantyczny<sup>9</sup>.

Zgodnie z dynamiką każdej odbywanej podróży fragmenty relacji zamieszczone jako pierwsze dotyczą powodów, okoliczności i przygotowań do niej – tytuł pierwszego rozdziału książki akcentuje czynnościowy charakter przez użycie rzeczownika odczasownikowego: „pielgrzymowanie”. Autorzy tych inicjujących prac relacji to: Feliks Gondek, Maurycy Mann, Ignacy Hołowiński oraz Stanisław Tarnowski, czytelnik zostaje więc wprowadzony od razu w kontekst podróżniczy lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku. Decyzja o rozpoczynaniu tomu tekstami dość późnymi może dziwić, ale dzięki niej czytelnik zyskuje sposobność odbycia niezwyklej podróży w głąb czasu. Autor fragmentu pierwszego, Gondek, informuje bowiem, że przed podróżą zapoznał się z dziełem Manna<sup>10</sup>, zaś autor fragmentu drugiego, przywołany tu Mann, zapewnia, że „wziął był z sobą Biblię Wujka”<sup>11</sup>. To porównanie pokazuje, jak celne Kulczycka wprowadziła uwagi co do charakterystyki pielgrzymki, jak po zbadaniu wielu tekstów zsyntetyzowała jej właściwości i postanowiła je zaprezentować czytelnikom w antologii: „Z tego względu zawiera też [pielgrzymka – M. K.] zapis różnych litanii, pieśni, kolęd i kantyczek. Możliwe są w niej również aluzje do Biblii,

pism historyków i Ojców Kościoła oraz tekstów innych pielgrzymów”<sup>12</sup>.

Drugi rozdział zatytułowany *W Judei* stanowi właściwy początek tego „topograficznie” uporządkowanego zbioru i rozpoczyna się tekstem chronologicznie najwcześniejszym – fragmentem *Itinéraire de Paris à Jérusalem* Chateaubrianda. Warto nadmienić, że antologia posługuje się tym samym kluczem miejsc, co wydana wcześniej przez Kulczycką monografia, niekiedy tylko są one ułożone w innej kolejności (w zbiorze tekstów najpierw są prezentowane relacje z Betlejem, potem z odwiedzin Grobu Pańskiego, w monografii dzieje się odwrotnie). Autorka uchwyciła znakomicie pewne cechy szczególnie tych zapisów, jak nagromadzenie słów, wzruszeń i skojarzeń, towarzyszące odwiedzinom Groty Narodzenia (twórcy chętnie sięgają w tych fragmentach po słowa kolęd<sup>13</sup>, „pieśni gminnych”<sup>14</sup>, pragnąc oddać cześć temu miejscu przez nawiązanie do wielowiekowej tradycji), a zarazem pewien ascetyzm opisowy charakterystyczny dla nocy u Grobu Pańskiego.

Przechodząc wraz z kolejnymi tekstami od doliny Jordanu do ogrodów Jerycha, czytelnik docenia układ treści przedstawiony przez autorkę, pozwalający mu na jak najbliższe spotkanie z tym wielokulturowym terytorium. Dzięki wyborowi odpowiednich fragmentów oraz wiedzy, którą dzieli się z odbiorcą, Kulczycka pozwala na przetarcie szlaków do wielowarstwowych pokładów tekstów, których najlepszym przykładem jest chyba krótki fragment dotyczący *Ośm oliwnych drzew w Ogrójcu* Manna. Nieustannie powołuje się on na inne teksty, zarówno polskie, jak i francuskie: Joseph-François Michauda, Michała Krzysztofa Radziwiłła-„Sierotki”, Chateaubrianda, Alphonse’a de Lamartine’a<sup>15</sup>. Zgromadzenie tak obszernego materiału, zapanowanie nad jego chronologią, uchwycenie powracających słów kluczy, jak cedry Libanu, bramy Jerozolimy czy smaki i zapachy rajskich ogrodów, przyczyniają się do wysokiej wartości książki Kulczyckiej. Nie należy wątpić, że zbiór, podobnie jak i monografia, znajdzie zastosowanie nie tylko wśród badaczy zainteresowanych Ziemią Świętą, lecz będzie służyć jako inspiracja i pomoc interpretatorom romantycznych tekstów. Przykładem mogą być znakomite partie antologii poświęcone „jabłkom sodomskim” (omówione zarazem w podrzdziale *Metafora jabłek popiół rodzących* monografii)<sup>16</sup>, które pozwolą na sformułowanie nowych hipotez badawczych co do utworów: *Maria* Antoniego Malczewskiego, *Lambro* Juliusza Słowackiego czy *Z sycylijskiej podróży kart kilka* Zygmunta Krasińskiego, w których pojawia się ten motyw, a nie został on dostatecznie skomentowany w pracach literaturoznawców.

Za ważny i potrzebny uważam szósty, ostatni rozdział antologii, który z wymiaru przeżyć duchowych nad kontempla-

cją miejsc związanych z wydarzeniami biblijnymi wprowadza czytelnika w obszar rozgrywek politycznych pierwszej połowy XIX wieku: *Kwestia Miejsc Świętych*. Ponadto w aneksie zamieszczono kilka relacji, które z wielu rozmaitych powodów nie mogły być włączone do właściwych rozdziałów: nieodbycia podróży do Ziemi Świętej, a jednocześnie naukowego charakteru tekstu (Wincenty Pol) lub znaczącego przekroczenia ram czasowych antologii (Michał Krzysztof Radziwiłł oraz Gustave Flaubert). Z relacjami pisarzy jest skorelowana szata graficzna książki, na którą składają się ilustracje: dość tradycyjne wizerunki autorów z czasów podróży, strony tytułowe edycji ich tekstów podróźniczych oraz mniej znane polskiemu odbiorcy szkice z relacji Chateaubrianda, Lamartine’a, a także zdjęcia własne Kulczyckiej.

Wygodnym dla czytelnika rozwiązaniem jest umieszczenie przypisów rzeczowych pod tekstem na dole strony. Zawierają one objaśnienia, których charakter przekonuje, że mamy do czynienia z edycją popularnonaukową. O ile „drogman” znany będzie przede wszystkim wielbicielom *Sonetów krymskich* i historykom literatury romantyzmu, a hasła „Biblia Wujka” czy „Wulgata” nie potrzebowałyby być objaśniane biblistom, to „rabin” czy „fuzja” są dość powszechnie zrozumiałymi określeniami, prawdopodobnie przystępne byłyby też niektóre z wyjaśnianych oboczności: „ółtarz” czy „sałas”. Zaslugą autorki dla kolejnych pokoleń badaczy (po antologię sięgną studenci, naukowcy oraz pielgrzymi i pasjonaci turystyki biblijnej) są liczne sprostowania, przede wszystkim: ustalenie prawidłowej formy nazwisk<sup>17</sup> – błędny zapis niejednokrotnie utrudniał doszukanie się podstawowych informacji o danym autorze; wskazanie na błędy dotyczące fauny i flory Ziemi Świętej<sup>18</sup> czy korekta datowania wydarzeń<sup>19</sup>. Duża liczba przypisów oraz ich wyczerpująca treść sprawiają, że niknie pośród nich nota o autorze, jak zaznaczyłam, zazwyczaj z pierwszym numerem, lecz rozwinięta w tym samym stopniu, co informacje o pozostałych wspomnianych osobach, a to skutkuje poczuciem niedosytu w tej materii. Autorka jednak słusznie zauważa, że właściwe „noty o autorach” zawiera jej monografia<sup>20</sup>. Zachowano indeks osobowy, który niewątpliwie może pomóc, jeśli odszukanie informacji w przypisach będzie zbyt czasochłonne. Ważne jest również w moim przekonaniu konfrontowanie lakonicznych niekiedy aluzji autorów relacji z fragmentami biblijnymi, dlatego niezwykle przydatne okazują się odnośniki do konkretnych wersów. Dzięki temu czytelnik nie pozostaje bezradny wobec nagromadzenia wielu wątków, czym charakteryzuje się m.in. fragment poświęcony Kafarnaum Ignacego Hołowińskiego, zbudowany z kilku paralelnych zdań rozpoczynających się od zaimka „Tu” („Tu setnik poprosił o uzdrowienie sługi [...]).

Tu uleczył świekrę Piotrową [...]. Tu oblegały go zawsze liczne rzesze [...]”<sup>21</sup>.

Wydanie antologii Kulczyckiej otwiera nową epokę w badaniach literaturoznawców epoki romantyzmu zainteresowanych relacjami z polskich podróży na Wschód, którzy dotychczas musieli sięgać po nieocenione, lecz dawne pozycje: po przedwojenną pracę Jana Stanisława Bystronia *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie (1147–1914)* czy ponad czterdziestoletnią książkę Jana Reychmana *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.* Badaczka korzysta z ich ustaleń, dodając nowe, fascynujące wątki i rozszyfrowując wciąż nieeksplorowane do tej pory zapisy polskich romantycznych wędrowców. Wydając antologię, zaprasza jednocześnie do wspólnego namysłu nad tymi świadectwami. Mimo że teksty przytaczane przez Kulczycką są coraz częściej dostępne wszystkim zainteresowanym dzięki zbiorom bibliotek cyfrowych takich jak Europeana, ustalenia badaczki pomagają podjąć decyzję, do których relacji trzeba zajrzeć w poszukiwaniu konkretnych tematów. Badaczka z jednej strony postawiła na ciągłość pewnych zachowań, przywołując obok siebie relacje Juliusza Słowackiego i Gondka, lecz z drugiej warto zauważyć, że charakterystyczny dla każdego z autorów rys nie znika, uwidacznia się w tym zderzeniu. Lektura antologii, mogąca wystąpić samoistnie jako przygoda intelektualna, połączona z zapoznaniem się z monografią, przybliży odbiorcy i piękno zawarte w tych pierwszoosobowych narracjach, i bogactwo myślowe ich autorów.

\*\*\*

*Ziemia Święta w dobie romantyzmu. Antologia*, oprac.  
D. Kulczycka, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu  
Zielonogórskiego, Zielona Góra 2013

<sup>1</sup> *Korespondencja Józefa Bohdana Zaleskiego*, t. 1, wyd. D. Zaleski, Lwów 1900, s. 257 (list z 5 września 1843 roku).

<sup>2</sup> I. Hołowiński, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*; cyt. za: *Ziemia Święta w dobie romantyzmu. Antologia*, oprac. D. Kulczycka, Zielona Góra 2013, s. 19.

<sup>3</sup> D. Kulczycka, *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu*, Zielona Góra 2012, s. 238–257.

<sup>4</sup> F. Gondek, *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi Świętej w roku 1859 odbytej*, Kraków 1871, s. 4.

<sup>5</sup> D. Kulczycka, *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu*, s. 41–44.

<sup>6</sup> Eadem, *Wstęp*, w: *Ziemia Święta w dobie romantyzmu*, s. 9.

<sup>7</sup> Eadem, *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu*, s. 14; eadem, *Wstęp*, w: *Ziemia Święta w dobie romantyzmu*, s. 9.

<sup>7</sup> Eadem, *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu*, s. 33.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 14: „[...] przedstawiciele epoki romantyzmu: François-René de Chateaubriand”; s. 24: „najstawniejszy pielgrzym w okresie romantyzmu”. Wobec francuskich prac dotyczących „drugiego oświecenia” lub „preromantyzmu” we Francji lat 1789–1815 mogą te określenia wydać się zbyt jednostronne; M. Delon, *Les secondes Lumières en France*, „Studi francesi” 1998; *Entre deux eaux: les secondes Lumières et leurs ambiguïtés, 1789–1815*, éd. A. Vasak, Paris 2012.

<sup>10</sup> F. Gondek, *Wspomnienia z Pielgrzymki do Ziemi Świętej*; cyt. za: *Ziemia Święta w dobie romantyzmu*, s. 15.

<sup>11</sup> M. Mann, *Podróż na Wschód*; cyt. za: ibidem, s. 17.

<sup>12</sup> D. Kulczycka, *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu*, s. 42.

<sup>13</sup> I. Hołowiński, op. cit., s. 51; M. Mann, op. cit., s. 60.

<sup>14</sup> *Ziemia Święta w dobie romantyzmu*.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 30–32.

<sup>16</sup> D. Kulczycka, *Obraz Ziemi Świętej w prozie polskiej doby romantyzmu*, s. 368–374.

<sup>17</sup> *Ziemia Święta w dobie romantyzmu*, s. 18 i 160.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 107.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 162.

<sup>20</sup> D. Kulczycka, *Wstęp*, w: ibidem, s. 9.

<sup>21</sup> I. Hołowiński, op. cit., s. 149.